



Na uroczystą inaugurację roku akademickiego na Politechnice Gdańskiej przybyli przedstawiciele partii, wojska i rad narodowych.  
Na zdjęciu: fragment stołu prezydalnego: W środku I sekretarz KW PZPR tow. Trusz (obok z prawej), rektor Politechniki Gdańskiej Hükel, z-ca przewodniczącego WRN tow. Bigus i inni.

Fot. Wł. Nieżywiński

# SPRAWA ALGERU

## Umieszczona na porządku obrad Zgromadzenia NZ

### Na znak protestu delegacja francuska wyjechała z ONZ

NOWY JORK (PAP). W nocy z 30 września na 1 października plenum Zgromadzenia Ogólnego NZ postanowiło umieszczyć na porządku dziennym zgromadzenia sprawę Algieru. Jak wiadomo, przeciwstawiała się temu stanowczo delegacja francuska.

NOWY JORK PAP. Wieczorne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ, na którym zapadła uchwała umieszczenia sprawy Algieru na porządku obrad, miało niezwykle dramatyczny przebieg.

Uchwała zapadła 28 głosami przeciwko 27 przy 5

delegacjach wstrzymujących się od głosu.

Za umieszczeniem sprawy Algieru na porządku obrad sesji głosowały delegacje: Związku Radzieckiego, Polski, Ukraińskiej SRR, Białoruskiej SRR, Czechosłowacji, Afganistanu, Argentyny, Boliwii, Brazylii, Burmy, Republiki Kostaryki, Egiptu, Grecji, Gwatemali, Indii, Indonezji, Iranu, Iraku, Libanu, Libarii, Meksyku, Pakistanu, Filipin, Syjamu, Urugwaju, Jemenu i Jugosławii.

# Zabójca funkcjonariusza MO Łęckiego

## J. Paromonow ujęty

WARSZAWA PAP. W wyniku energicznych poszukiwań prowadzonych przez MO dwaj funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej m. st. Warszawy — sierżant FELIKS SKIBA i st. strzelec JÓZEF OSTROWSKI ujęli w dniu 28 bm. w godzinach rannych JERZEGO PARAMONOWA — zabójcę st. sierżanta MO Zdzisława Łęckiego. Wraz z mordercą ujęty został drugi bandyta. Paramonow posadził przy sobie broń, przy ujęciu której dokonali zabójstwa.

Bandyci, poza zabójstwem st. sierżanta Łęckiego, dokonali szeregu napadów na terenie Warszawy i okolic.

# Rewizja PROCESU?

## o podpalenie Reichstagu

BERLIN PAP. Jak podaje agencja ADN, władze sądowe w zachodnim Berlinie mają wkrótce rozpocząć śledztwo w sprawie prowokacyjnego procesu o podpalenie Reichstagu, zatencjonowane go przez klikę hitlerowską. Proces o podpalenie Reichstagu zakończył się wyrokiem w Holandii brat skazanego upoważnił zachodnioberlińskiego adwokata dr. Arthura Brandta, aby wszczął starania o przeprowadzenie rewizji wyroku i o pośmiertną rehabilitację skazanego. Wniosek ten przekazał został władzom sądowym w Berlinie zachodnim.

Przeciwko głosowały delegacje: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Australii, Belgii, Brazylii, Kanady, Chile, Kolumbii, Kuby, Danii, Republiki San Domingo, Ekwadoru, Haiti, Hondurasu, państwa Izrael, Luksemburga, Holandii, Nowej Zelandii, Nikaragui, Norwegii, Panamy, Peru, Szwecji, Turcji, Unii Północno-Amerykańskiej i Wenezueli.

Powstrzymały się od głosu delegacje: Salwadoru, Abisynii, Islandii, Paragwaju i Kuomintangu.

Gdy ogłoszono wynik głosowania — francuski minister spraw zagranicznych Pinay wraz z całą delegacją opuścił demonstracyjnie salę obrad.

NOWY JORK PAP. Minister spraw zagranicznych Francji Antoine Pinay wraz z całą delegacją francuską opuścił Nowy Jork na skutek decyzji rządu francuskiego, który odwołał delegację francuską z obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Pinay oświadczył na lotnisku sprawozdawcom prasowym, że decyzja rządu „stanowi protest przeciwko uchwale Zgromadzenia Ogólnego, które postanowiło przeprowadzić plenarną debatę nad zagadnieniem Algieru”.

„Cała delegacja wraz ze starym przedstawicielem Francji przy ONZ — oświadczył minister Pinay — wraca do Paryża, gdzie otrzymała dalsze instrukcje od rządu francuskiego. Delegacja francuska unika obecnie wszelkiego kontaktu z ONZ”.

PARYŻ PAP. Sześć delegacji francuskich na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ Antoine Pinay po powrocie do Paryża powiedział dziennikarzom, że odwołanie delegacji francuskiej z obecnej sesji ONZ „nie oznacza ostatecznego zerwania Francji z Organizacją Narodów Zjednoczonych”. Następnie Pinay oświadczył: „wycofujemy się jedynie z aktywnego udziału w pracach Zgromadzenia Ogólnego NZ. Decydującą uchwałę w tej sprawie podejmie rząd”.

**Przyjęcie z okazji 6 rocznicy powstania ChRL**

WARSZAWA PAP. W dniu 1 bm. w godzinach wieczornych ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wan Bin-nan wydał w salach ZZZP w Warszawie przyjęcie z okazji 6 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

# Depesza z okazji święta Sił Zbrojnych RUMUNII

Wiceprzewodniczący Rady Ministrów i Minister Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej Tow. gen. armii Emil Bodnarus Bukareszt

W dniu święta bratnich Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej przesyłam Wam, Towarzyści Ministrze, oraz żołnierzom rumuńskich Sił Zbrojnych gorące i serdeczne pozdrowienia w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego i swoim własnym.

Proszę przyjąć życzenia dalszych sukcesów w umacnianiu siły i gotowości bojowej armii zaprzyjaźnionego narodu rumuńskiego dla zabezpieczenia socjalistycznego budownictwa swojej ojczyzny i wzmacnienia wielkiego obozu pokoju, któremu przewodzą niezwyklicy Związek Radziecki.

Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Obrony Narodowej Konstanty Rokossowski Marszałek Polski

# USA i Anglia groźbami usiłują zmusić Egipt do zerwania umowy z Czechosłowacją

NOWY JORK PAP. Prasa amerykańska rozpoczęła kampanię w związku z decyzją rządu egipskiego o zakupieniu broni u Czechosłowacji. Dzienniki zamieszczały wiadomości o transakcji handlowej egipsko-czechosłowackiej pod tytułami: „Fanatycy w Kairze”, „Ciężkie chmury zawisły nad Środkowym Wschodem”, „Grozne wydarzenia na Środkowym Wschodzie” itp.

„NEW YORK TIMES” w artykule pełnym groźb oświadcza, że mimo iż „Egipt ma prawo ku powzięciu broni, gdzie może ją otrzymać”, decyzja w sprawie zakupu broni od „bloku radzieckiego” jest „prowokacyjna i nieodpowiedzialna”.

„NEW YORK HERALD TRIBUNE” stwierdza, iż zastępca sekretarza stanu Allen w czasie swego pobytu w Kairze wezwiał do umowy z Czechosłowacją. Dzienniki dają do zrozumienia, że Allen zagroził Egipcjom wstrzymaniem amerykańskiej pomocy gospodarczej.

Londyński korespondent „NEW YORK TIMES” pisze: „W pewnych kółach dyplomatycznych w Londynie uważają, iż Stany Zjednoczone i Anglia doznały poważnej porażki dyplomatycznej na Środkowym Wschodzie... Inni sądzą, że istnieje jeszcze niewielka szansa, iż wspólna presja anglosasko-amerykańska zmusi Egipt do zerwania umowy z Czechosłowacją”.

**Komunikat agencji TASS**

MOSKWA PAP. Agencja TASS opublikowała następujący komunikat:

Z doniesień prasy zagranicznej wynika, że ostatnio wywiera się wzmożony nacisk na niektóre kraje Środkowego Wschodu (Egipt), aby zakupowały broń dla swych potrzeb obronnych w kraju, na warunkach dyktowanych im przez kraje zachodnie.

Z deklaracji rządu Egiptu z 20 bm. wynika, że Egipt nie ma prawa ingerować w to, co się dzieje w krajach zachodnich, które jednostronnie pretensji kraje naruszają prawa lub interesy innych państw.

Ponieważ pojawiły się informacje, że ostatnio między Egiptem a Czechosłowacją toczyły się rozmowy o sprzedaży broni w zamian za bawełnę i ryż oraz że w związku z tym zgłaszano bezpodstawnie pretensje pod adresem ZSRR, rząd radziecki komunikował swe przedstawione wyżej stanowisko rządom Egiptu i Czechosłowacji, jak również rządom Anglii i USA, które złożyły w tej sprawie specjalne oświadczenia.

LONDYN PAP. Prasa angielska atakuje Egipt w związku z zawarciem przez rząd egipski umowy z Czechosłowacją. Dziennik „TIMES” stwierdza: „Egipt musi natychmiast się zdecydować, czy zamierza naruszyć równowagę sił w tym regionie. Zdanem „Timesa”, że rząd Nasserza znajduje się w obliżu poważnego niebezpieczeństwa, jeżeli sytuacja na Środkowym Wschodzie będzie się również w przyszłości pogarszała”.

PARYŻ PAP. Jak donosią z Kairu, 1 bm. rozpoczęła obrady sesja Rady Ligi Krajów Arabskich. Rada na swym pierwszym posiedzeniu jednomyślnie poparła politykę premiera Egiptu Nasserza w kwestii zaopatrzenia armii egipskiej w broń konieczną dla zapewnienia bezpieczeństwa Egiptu. Rada połączyła próby państw zachodnich ingerowania w wewnętrzne sprawy Egiptu i wywierania nacisku na jego rząd. Postanowiono jednomyślnie wysłać premierowi Nasserowi depeszę z pozdrowieniami.

# GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 235 (2779) GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 3 PAŹDZIERNIKA 1955 R. CENA 20 GR

# ROK AKADEMICKI NA WYŻSZYCH UCZELNIACH WYBRZEŻA otwarty

Tłoczno było w sobotę przed godziną 9 w gdańskich tramwajach, tłoczno było w wagonach kolei elektrycznej. Dziesięć tysięcy młodzieży Wybrzeża spieszyło do swych uczelni, aby tak, jak co roku, wziąć udział w otwarciu roku akademickiego. Zresztą nie była to tylko młodzież Wybrzeża. Oto grupa młodych Chińczyków, tam Albańczyków, ówczyste Koreańczyków lub Węgrzy. Taki mały festiwal młodzieży.

Już dziś, po inauguracji i immatrykulacji nowych akademików nastąpią pierwsze wykłady, rozpocznie się uroczyście nauka...

Pilnie słuchała młodzież zgrupowana w wielkiej sali Politechniki Gdańskiej słów rektora, prof. mgr inż. Stanisława Hückla — gdy mówił:

„Na naszej uczelni poważnie rozwinęły się prace naukowe. Nasze zakłady rozwijały szereg ważnych zadań dla potrzeb budownictwa, przemysłu i komunikacji, przyczyniając się w dużej mierze do rozwoju naszej gospodarki. W tym roku przed Politechniką stały nowe, trudne zadanie — przygotować kadry inżynierskie, które zdołają być obywatelami państwa, którzy będą przyczyniać się do rozwoju przemysłu, oparty na energii atomowej”.

Taki Wykorzystanie energii atomowej przestało być już dla nas „bajką z 1001 nocy”. Fizyka jądrowa pcha się do programów szkolnych „drzwiami i oknami” — ale nie może nas zastraszować rozległością problemów. Czujemy nad tym na siłę naukowcy, z których wielu zostało tego dnia odznaczonych. Jak bardzo doceniamy wagę zagadnień atomowych — świadczy fakt, że inauguracyjny wykład doc. dr Wł. Mościckiego nosił tytuł: „Metody fizyki jądrowej w badaniu procesów geologicznych”.

Nie, to nie „zmowa” dwóch uczelni, ale po prostu samo życie narzuciło temat „atomowy” również Akademii Medycznej. Inauguracyjny wykład prof. mgr inż. I. Adamczewskiego nosił bowiem tytuł: „Izotopy promieniotwórcze i ich zastosowanie w medycynie”.

Ale zanim to nastąpiło, po odczytaniu listu ministra oświaty tow. A. Rapackiego, z którego treści zapoznawo zresztą tego dnia również młodzież na innych uczelniach — przemówił rektor Akademii Medycznej prof. dr Jakub Penson.

„Studia medyczne — powiedział — są coraz obciążniejsze i wymagają większego nakładu solidnej pracy i stworzyć nam jak najlepsze warunki nauki. Każdy pracownik naukowy powinien być nie tylko waszym nauczycielem, ale również wychowawcą i przyjacielem — wtedy nasza wspólna praca wyda pożądane owoce”.

Uroczysty nastrój inauguracji roku akademickiego uczelniach Wybrzeża podniosły jeszcze bardziej moment dekoracji wielu zasłużonych naukowców, pedagogów i innych miast.

# Wybory w Indonezji

DZAKARTA PAP. — Prasa indonezyjska koncentruje uwagę głównie na wyborach parlamentarnych, które odbyły się 29 ub. m. w większości okręgów tego kraju. Dzienniki zamieszczają wyniki wstępne, z niektórych dzielnic Dżakarty, Bandungu i innych miast.

LONDYN PAP. Agencja Reuters podaje dalsze tymczasowe wyniki wyborów powszechnych w Indonezji. Według dotychczasowych danych, na Jawie zwyciężyły poszczególnie partie ugrupowania następującego: partia narodowa — 2.236.470, partia komunistyczna — 1.320.940, muzułmańska partia konserwatywna — 955.491 i partia Masjumi — 722.899.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Załoga stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni i pomocnicy w Pucku odpowiadała na apel CRZZ

Załoga Stoczni im. Komuny Paryskiej nie rozchodziła się w dniu 28 bm. do domów. Ludzie gromadzili się przed radą zakładową, gdzie na otwartej przestrzeni, dzięki słonecznej pogodzie, miała odbyć się ogólna masówka związana z apelem CRZZ.

O apelu mówiono w stoczni dużo i roztrząsano możliwości odpowiedzi nań. Na parę dni przedtem na plenarnym zebraniu rady zakładowej inż. Żydowo zapoznał dokładnie aktyw partyjny i związkowy z zadaniami planowymi stoczni na IV kwartał br. Poprzez grupy związkowe zadania te dotarły do załogi i były przedmiotem dyskusji, w czasie której rozłożyły się realne pro pozycje, mówiące o możliwości wykonania zadań.

Jako pierwsza wystąpiła z zobowiązaniami załoga wydziału maszynowego. Zobowiązała się ona wykonać za dnia ostatniego roku Planu 6-letniego na pięć tygodni przed terminem, zabezpieczając realizację skróceniem cyklu wykonania szeregu prac. Ponadto grupy związkowe tego wydziału postanowiły przystąpić do systematycznego stosowania metody Szafera, mającej na celu uławnienie rezerw materiałowych. Dotychczas przez sporadyczne stosowanie tej metody ujawniono rezerwy materiałowe wartości 109 tysięcy złotych.

Zobowiązania „maszynowego” spopularyzował radiowo zeł zakładowy oraz ulotki. Wkrótce po nim wystąpiły inne wydziały M. in. na wydziale remontu kadłubów grupa kadłubowa Gerarda Krefta zobowiązała się zwrócić do magazynu materiały wartości 32 tys. złotych, a produkująca grupa Węsierskie go postanowiła uzyskać 16 tys. złotych oszczędności z tytułu rzeknięcia się materiałów.

Ogółem zostało zgłoszonych ponad 600 zobowiązań, zmierzających do przyspieszenia wykonania zadań produkcyjnych. Według przewidyrańnych obliczeń realizacja tych zobowiązań pozwoliłaby na wykonanie globalnego zadania Planu 6-letniego w 120 proc., o 5 dni skrócenie (Dokończenie na str. 2)

# Delegacja parlamentarzystów belgijskich przybywa do Polski

WARSZAWA PAP. Dnia 4 bm. spodziewany jest przyjazd do Polski — na zaproszenie polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej — delegacji parlamentarzystów belgijskich z senatorem Roger Motz — przewodniczącym „międzynarodówki liberalnej” na czele. W skład delegacji wejdą członkowie Senatu i Izby Reprezentantów Belgii — przedstawiciele szeregu partii politycznych tego kraju.

W dniu 1 bm. do Polski przybył jeden z członków delegacji parlamentarzystów belgijskich — członek Izby Reprezentantów z ramienia partii liberalnej p. Ernest Demuyter — znany w świecie międzynarodowym pilot balonowy, zdobywca pierwszego miejsca w międzynarodowych zawodach o puchar Gordon Benetta, które odbyły się w naszym kraju w 1936 roku — jest przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Belgsko-Polskiej.

W pierwszym dniu swego pobytu w Polsce parlamentarzysta belgijski zatrzymał się w Poznaniu,

# MELDUNKI Zgłoszone do Zjednoczenia PGR Gdańsk

## Zjednoczenie PGR Gdańsk przoduje w siewach

W całym województwie gdańskim trwają siewy zbóż ozimych. Jak wynika z dotychczasowych meldunków, najlepiej przebiegają one w Zjednoczeniu PGR Gdańsk.

Do dnia dzisiejszego zasiano tam już ponad 80 proc. żyta i ok. 65 proc. pszenicy. Siew oziminy zakończyły już gospodarstwa: Rosice, Rumia, Zagórze, Krokowo, Leźno i Rusocin.

Gorzej natomiast jest w Zjednoczeniu PGR Malbork, gdzie zasiano dotąd zaledwie 35 proc. pszenicy. Najbardziej opóźniony jest zespół Fiszewo (pow. Elbląg), który zasiał dopiero 2/3 żyta i tylko 55 ha pszenicy na 460 ha planowanych. Zespół ten ma jeszcze do wykonania ponad 200 ha orki siewnej.

Opóźnione są również siewy w gospodarstwach Zjednoczenia PGR Tczew, szczególnie w gospodarstwie Gniewskie Młyny, które zasiał dotąd zaledwie 40 proc. oziminy.

Najwyższy czas, aby gospodarstwa jak najszybciej nadrobiły opóźnienia. Z planowanych obszarów pod orkę nie może pozostać ani jeden hektar nieobsiany w terminie.

Oprócz radnych, we wsi Smolno, zły przykład dają także niektórzy członkowie partii. Tow. Jan Ochoń, np. zalega jeszcze z 1500 kg zboża, a Jan Szreder prócz zaległości w obowiązkowych dostawach zboża, ma również dług w żywcu i mleku. Wzburzając się na nich niektórzy chłopcy ze wsi Smolno, jak: Kiedrowiec, Jaks, Groń, Sampa, Radke ocigają się z wykonaniem swoich obowiązków wobec państwa.

Najwyższy już czas, aby organizacje partyjne omówiły na swoich zebraniach sprawę tych wszystkich wierzyszy, którzy ociągają się z wykonywaniem obowiązków wobec państwa.

## Wykonanie rocznego planu dostaw do 29.9. b.r.

1. STAROGARD — 79,5 proc.  
2. KARTUZY — 78,8 „  
3. PUCK — 71,6 „  
4. WEJHEROWO — 71,3 „

5. SZTUM — 67,9 „  
6. GDAŃSK — 64,6 „  
7. KOŚCIERZYNA — 62,9 „  
8. TCZEW — 61,5 „

9. KWIDZYN — 59,8 „  
10. MALBORK — 57,9 „  
11. ELBLĄG — 56,1 „  
12. NOWY DWÓR — 55,8 „  
13. LĘBORK — 53,9 „

## Pomysł nauczyciela Busza

Chłopi z gromady Zarzawie w pow. puckim już dawno wykonali 100 proc. obowiązków dostawy zboża. Na drugi dzień, a przez kilka dni następnych, do punktów w Krokuwie i Wierzbiciu nie chłopi z gromady Zarzawie masowo zawozi-

li ziarno. Podczas gdy dawniej wpływało zaledwie do 300 kg zboża dziennie z tej gromady, teraz wpływa od trzech do czterech ton. Dzięki temu w ciągu kilkunastu dni, gromada Zarzawie wykonała obowiązkowe dostawy zboża.

## Rada Ministrów ZSRR zniosła stanowisko wysokiego komisarza w Austrii

MOSKWA (PAP). Ogłoszony został komunikat oficjalny, który stwierdza, że w związku z wejściem w życie traktatu państwowego przywracającego niepodległość Austrii jako państwa demokratycznego i w związku z wycofaniem wszystkich wojsk radzieckich z Austrii, Rada Ministrów ZSRR postanowiła znieść z dniem 1 października 1955 r. stanowisko wysokiego komisarza ZSRR w Austrii.

## Minister spraw zagranicznych Kanady wyjechał do Moskwy

NOWY JORK (PAP). Dnia 30 września br. z Ottawy udał się samolotem przez Londyn, Paryż i Berlin minister spraw zagranicznych Kanady L. B. Pearson wraz z towarzyszącymi mu osobami. Jak wiadomo, Pearson został zaproszony przez rząd radziecki i będzie bawił w ZSRR od 5 do 13 bm.

## W odpowiedzi na apel CRZZ

(Dokończenie ze str. 1)

wykonanie planu ostatniego roku 6-letniego i do końca roku przekroczyć go o 1,4 proc. Ponadto roczny plan akumulacji wykonany będzie w 107,8 proc., plan obniżki kosztów własnych — w 104,2 proc.

W związku z znacznym skróceniem terminów wielu robót załoga wykona ponad plan drobniowicie o nośności 820 DWT.

Wśród szeregu zobowiązań gdynskich stoczniowców zwracają uwagę nowe metody współzawodnictwa pracy jak: ujawnienie rezerwy materiałowej (metoda Szafara), podpisywanie atestów bezbrakowej produkcji, których inicjatorami są Polak i Włókier oraz współzawodnictwo w ujawnianiu rezerwy parku maszynowego.

(K)

Z każdym dniem coraz więcej załóg, zakładów przy myślowych i PGR Wybrzeża odpowiada na apel CRZZ, podejmując cenne zobowiązania. Za ich przykładem idą także i załogi POM, które przez realizację podjętych zobowiązań chcą przyczynić się do szybszego wykonania zadań ostatniego roku Planu 6-letniego i do pomyślnego rozpoczęcia nowego Planu 5-letniego.

Załoga POM w Pucku zebrana w dniu 30 ub. m. na ogólnej naradzie po przeanalizowaniu dotychczasowego przebiegu prac polowych w spółdzielniach produkcyjnych, zespołach uprawowych i u tych chłopów indywidualnych, z którymi zawarto umowy, podjęła wiele zobowiązań. Postanowiła ona, że siewy zbóż ozimych zakończy do dnia 5 bm., wykopki ziemniaków i buraków cukrowych przeprowadzi do 5 bm., orki zimowe zakończy do 11 listopada.

Ponadto brigada traktorowa G. Kopa zobowiązała się, że do końca tego roku wykona plan roczny w 160 proc., zaoszczędzając przy tym 0,15 kg paliwa na każdym hektarze orki oraz przez staranną konserwację ciągników przedłużając żywotność każdego z nich o 1200 roboczogodzin. Również w 180 proc., zobowiązała się wykonać swój roczny plan brigada traktorowa K. El-warta. W ten sposób brigady te, w porównaniu z rokiem ub. obniżą koszty własne o 1 zł na każdym hektarze. Zobowiązania podjęła również brigada traktorowa A. Ratkego. Agronomowie POM ze swej strony zobowiązali się pomóc spółdzielniom produkcyjnym we wzorowym przygotowaniu k

## Teatr białoruski przybył do Polski



29 bm. przybył do Warszawy zespół Białoruskiego Państwowego Akademickiego Teatru im. J. Kupały. Na zdjęciu: Powitanie zespołu na Dworcu Głównym.

WARSZAWA PAP. 1 bm. w Teatrze Domu Wojska Polskiego w Pałacu Kultury i Nauki odbył się pierwszy uroczysty występ Akademickiego Teatru Białoruskiego im. J. Kupały.

## Inauguracja roku szkolnego

(Dokończenie ze str. 1)

a ubiegły rok przyniósł uczelni wiele sukcesów zarówno na niwie naukowej jak i w organizacji życia studenckiego. Mówił o tym w swoim przemówieniu rektor uczelni Roman Czernecki, witając młodzież i pedagogów. Warto tu dodać, że WSP zdobywa sobie coraz większą popularność na Wybrzeżu, zaspokajając tymczasem brak na naszym terenie uniwersytetu.

Następnie prorektor Adam Smolana odczytał list ministra kultury i sztuki Włodzimierza Sokorskiego, po czym, zastępca przew. Prezydium WRN tow. Czesław Makowski odznaczył złotymi krzyżami zasługi wybitnych artystów i pedagogów prof. prof. Adama Smolanę i Kazimierza Śramkiewicza. W dalszej części inauguracji prorektor Alfred Wiśniewski wygłosił interesujący wykład pt. „O rzemie”.

Otwarcie roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Sopocie rozpoczęły — zgodnie z tradycją — akordy Poleneza A-dur Chopina, w wyk. prof. Krystyny Jastrzębskiej. Do zebranych przemówił rektor uczelni prof. W. Bukowski podkreślając zasługi uczelni w podnoszeniu kultury muzycznej naszego regionu, po czym dziekan mgr R. Heising odczytał list ministra kultury i sztuki do profesorów i młodzieży szkół artystycznych. Inauguracyjny wykład „O realizmie w sztuce odwoławczy” wygłosił zasłużony muzyk, znany kompozytor prof. Kazimierz Wilkomirski. Na zakończenie uroczystości odbył się koncert w którym wystąpili — prof. Leokadia Nowacka-Ilska, prof. K. Wilkomirski i prof. Maria Wilkomirska.

## VII losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski rozpoczęło we Wrocławiu

WROCLAW PAP. W dniu 1 października br. we Wrocławiu rozpoczęło się VIII z kolei losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Losowanie wzbudziło wielkie zainteresowanie mieszkańców Wrocławia, którzy tłumnie przybyli do gmachu PKO.

Uwagę zgromadzonych skupiała dwa szklane bębny otulane przed stołem komisji. Dwie osoby spośród publiczności sprawdzały całość pięćdziesięciu losów na bębnie z numerami obligacji i asystują przy wysypywaniu do drugiego bębna zwłoków z oznaczeniami wysokości premii. Rozpoczęła się losowanie.

Poruszenie na sali wywołuje wiadomość, że na obligację Nr 1099 padła premia w wysokości 5 tysięcy złotych.

## Wyniki polityki imperializmu

## Na marginesie konfliktu egipsko - izraelskiego

jednostkami Izraela a Wojskami Ligi Arabskiej. W rok później zawarto porozumienie o zawieszeniu broni, które pozostało tylko na papierze.

Napięta sytuacja między Izraelem a krajami arabskimi, a szczególnie Egiptem, ma swe źródła nie tylko w polityce kolonialnej, ale również w polityce tych krajów, które, zwłaszcza w ostatnich latach, dążą do wzmoczenia siły do utworzenia bloku państw arabskich na Bliskim Wschodzie. Pisma izraelskie nie robią tajemnicy z tego, że USA wykorzystują zarówno przygotowania do podpisania amerykańsko-izraelskiego układu wojskowego jak i starcia w rejonie Gazy do wywarcia presji na rząd egipski. Rząd USA chciałby w ten sposób zmusić Egipt do rezygnacji ze swego dotychczasowego stosunku do agresywnego paktu turecko-irackiego, (do którego Egipt nie chce przystąpić) i z układu przyjaźni z Syrią i Arabią Saudyjską.

Zainteresowanie USA Egiptem jest zrozumiałe. Stany Zjednoczone robią wszystko, by wciągnąć Egipt — główne państwo arabskie — do montowanego przez siebie blisko-wschodniego bloku militarnego. Zgodnie z zamysłami imperia listów, blok ten miałby być tworzo

ny etapami, przy czym mocarstwa zachodnie nie mają brać w tym żadnego udziału, poza amerykańską pomocą wojskową. Państwu Bliskiego Wschodu zaproponowano, by zawierały między sobą dwustronne sojusze wojskowe. Pierwszym ogniwem, jakie zgodnie z planem imperialistów połączyć miało kraje Środkowego i Bliskiego Wschodu, jest pakt turecko-pakistański. Egipt, a także Arabia Saudyjska i Syria odrzuciły jednak propozycję przystąpienia do tego paktu. To był pierwszy cios w plany imperialistów anglo-amerykańskich. Dalszym ciosem było odrzucenie przez Egipt amerykańskiej pomocy wojskowej i zawarcie odpowiedniego porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi. Wreszcie w styczniu br. doszedł do skutku pakt „obronny” między Turcją a Irakiem. Egipt odmówił i wtedy akces do tego paktu, a dziennik „Al Kahira” pisał, że ochrona interesów Arabów może być zapewniona jedynie przez zachowanie jedności — a nie przez udział w pakcie turecko-irackim. Półoficjalnie „Al Gumburra” oświadczył, że mocarstwa zachodnie sprzeciwiają się zjednoczeniu krajów arabskich, ponieważ stało to na drodze ich dążeniu do pozabawienia tych krajów niezawisłości i związania ich

# W 6 rocznicę proklamowania CHŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ Defilada wojskowa i manifestacja ludności W PEKINIE

PEKIN PAP. W 6 rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej odbyła się w Pekinie defilada wojskowa i manifestacja ludności.

Centralny plac stolicy Chin — Tiananmen jest oświetlony udekorowany. Na trybunach zajęli miejsca przewodnicy pracy, przedstawiciele nauki, sztuki, reprezentanci wszystkich narodowości, zamieszkałych Chin, oraz generałowie.

Huczni oklaskami witają zebrani wchodzącego na trybunę rządową przewodni-

czego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tunga.

Defiladę wojskową otworzyły słuchacz akademii wojskowych. W zwartym szyku maszerują uczniowie szkół piechoty, artylerii, lotnictwa i marynarki wojennej, a za nimi oddziały bezpieczeństwa publicznego, piechoty, artylerii, obrony przeciwlotniczej oraz jednostki pancerne. Na niebie pojawiają się eskadry samolotów odrzutowych.

Defilada była dobitnym świadectwem potęgi sił zbrojnych Chińskiej Republiki Ludowej.

Na plac wkraczają pierwsze kolumny manifestantów. — Najlepsi ludzie Pekinu — przewodnicy pracy, racjona-

lizatorzy i nowatorzy produkcji.

Za robotnikami idą chłopie, mieszkańcy podmiejskich rejonów stolicy Chin, a następnie kolumny studentów, młodzieży szkolnej — pracownicy nauki i sztuki oraz sportowcy.

Manifestacja, w której wzięło udział ponad pół miliona osób była wyrazem zawartości narodu chińskiego wokół Komunistycznej Partii Chin i rządu ludowego.

## Sułtan marokański ARAF opuszcza Rabat

PARYŻ (PAP). Z Tangeru donoszą, że w sobotę rano przybył tam samolotem z Rabatu dotychczasowy sułtan marokański Ben Araf.

Przed opuszczeniem Rabatu Ben Araf wygłosił przez radio przemówienie, w którym oświadczył, że wyjeżdża ze swojej stolicy „na czas nieokreślony”. Sprawy swego dotychczasowego królestwa powierza swemu kuzynowi Ben Moulay Hafidowi. Mówił on, że decyzja opuszczenia Rabatu była dla niego aktem „największą niechęcią”.

## List ministra szkolnictwa wyższego tow. A. Rapackiego do pracowników i studentów szkół wyższych

WARSZAWA (PAP). Minister szkolnictwa wyższego A. Rapacki wystosował do rektorów, dziekanów, profesorów, pracowników i studentów szkół wyższych list, w którym m. in. czytamy:

Odsetek ludzi zdobywających co rok wyższe wykształcenie — w stosunku do ogółu ludności — jest w Polsce jednym z najwyższych na świecie.

Choć poważny jest udział absolwentów wyższych uczelni we wszystkich naszych zdobycach ostatnich lat, choć wielu z nich z powodzeniem pracuje na odpowiedzialnych stanowiskach — na ogół poziom przygotowania młodzieży do przyszłych zadań nie odpowiada jeszcze wzrastającym wymaganiom socjalistycznego rozwoju naszego narodu i postępu w konkretnych dziedzinach życia.

Nowy Plan 5-letni będzie planem opartym na poważnym wzroście wydajności pracy, na postępie technicznym, na wprowadzeniu nowych, przedujących metod pracy, na wzroście ogólnego, politycznego i kulturalnego poziomu najszerzych mas.

Aby podobać tym rosnącym wymaganiom, trzeba tym bardziej rozwijać naukę, i tym większą inicjatywą stosować ją w rozwijaniu postępu we wszystkich dziedzinach życia, tym głębiej i bardziej twórczo opanowywać, rozwijać i wcielać w naukę, w pracę i w walkę narodu marksizm — leninizm — najbardziej krytyczną, rewolucyjną, postępową metodę myślenia, poznawania i przeobrażania rzeczywistości.

To wszystko znaczy, że za gadaniną jakości kadry, a zwłaszcza kadry przygotowywanych przez wyższe uczelnie, jest ważnym, ostrym zagadnieniem ogólnie — narodowym, naczelnym zagadnieniem szkolnictwa wyższego.

Rok, który się rozpoczyna, musi stać się rokiem decydującego kroku naprzód w jakości pracy szkół wyższych. W początkowym okresie Planu 6-letniego ukształtował się w szkołach wyższych system nauczania, który nie odpowiada już rosnącym wymaganiom życia.

Trzeba do końca przewyższyć niedostatki tego systemu. Trzeba dać młodzieży więcej czasu na lekturę, samodzielnie pracę naukową, na udział w życiu kulturalnym, na głębsze przemyslenie i przedyskutowanie spraw ideologicznych, politycznych i własnej pracy społecznej.

Najwięcej jednak zależy od stosunku studentów do nauki i ich sposobu uczenia się. Przede wszystkim chodzi o to, żeby młodzież rozumiała i uczyła się zawsze wiedząc, po co jej nauka.

Jest, młodzi towarzysze, sprawa waszego honoru i obowiązku, żebyście w tych czasach nieograniczonych możliwości, w czasach walki i nadziei — byli świadomymi bojownikami i twórcami — nie statystami. Waszym zadaniem nie będzie tylko wykonywanie zawodu, ale tworzenie wraz z innymi rzeczy coraz to nowych i lepszych oraz pożyteczniejszych dla

ludzi i chlubniejszych dla narodu, coraz większych i piękniejszych.

Ufajcie siłę ludzkiego rozumu i nie cofajcie się przed żadnymi dogmatami. Nie zadowalajcie się żadną formułą — starajcie się dostrzec do jej istotnego sensu. Szanujcie głęboko autorytet nauki i ludzi nauki — i za ich przykładem — nie przynajmniej na wiarę żadnych twierdzeń, ale starajcie się śledzić i sprawdzać bieg myśli, który do nich doprowadził, przemierzajcie do faktów, zestawiajcie z innymi twierdzeniami, wnioskujcie.

Nie da się osiągnąć we właściwym czasie poważnej zmiany w sposobie nauczania i uczenia się młodzieży, jeśli tymi trudnymi zadaniami naukowcy parają się będą w pojedynkę. Właściwa droga wiedzie przez zespołowy wysiłek.

Tylko w szkole tętniącej życiem naukowym, w atmosferze naukowych dyskusji, może kształtować się dociekliwość, krytycyzm, aktywność i odwaga intelektualna młodzieży.

Walka o wyższy poziom przygotowania zawodowego, naukowego i ideologicznego kadry młodych specjalistów dla kraju, walka o wszechstronny rozwój i wysoki poziom młodych kadry naukowych, walka o żywe tętno pracy naukowej i dyskusji naukowej w wyższych uczelniach — oto trzy nierozdzielnie związane ze sobą zadania, które stoją przed nami w nowym Planie 5-letnim i w nowym roku akademickim.

Niedawne uchwały Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i nam wskazywały na wiele błędów w metodach kierownictwa pracy. I nam — w szkolnictwie wyższym pokazują drogę walki z dogmatyzmem, schematyzmem, skostnieniem i biernością, drogę wyzwolenia wszystkich twórczych sił i inicjatyw naukowych, wszystkich pracowników i młodzieży szkół wyższych. Ta droga wykonamy zadania od których zależy tak wiele w naszym kraju.

## Komunikat WUML

ROK II — 4. X. br. Seminarium: Reprodukacja socjalistyczna i dochód narodowy.

3. X. br. Wykład: Marksizm — Leninizm. Teoria klas i walki klasowej.

ROK I — 5. X. br. 1. Wykład: Partia komunistyczna w walce o kolektywizację rolnictwa (cz. I).

2. Seminarium: Zysk przeciętny i cena produktu.

STUDIUM ZAOCZNE

ROK I — 3. X. br. 14. Temat: Ruch robotniczy w Polsce w latach 1924—1928.

ROK II — 3. X. br. 14. Temat: Kapitał handlowy i zysk handlowy. Kapitał pożyczkowy i kredyty.

ROK III — 3. X. br. 14. Temat: Marksizm — leninizm. Teoria państwa i dyktatura proletariatu.

kierownik WUML (H. Sitek)

układami wojskowymi z krajami niearabskimi.

Fiaszkiem, jakie poniosły plany USA wobec Egiptu, tłumaczy się m. in. wzrost napięcia na granicy izraelsko-egipskiej. Należą do amerykańscy imperialiści występujący wprawdzie w roli mediatorów, ale tylko w tym celu, aby móc tym skuteczniej ingerować w sprawy obu krajów. Takie cele miała ostatnia propozycja Dullesa, dotycząca gwarantacji granic Izraela i jego arabskich sąsiadów. Propozycja ta została z burzeniem odrzucona przez świat arabski, jako próba ingerencji. Londyński korespondent UP Harold Guard komentuje ją następująco: „Nowe amerykańskie propozycje załatwienia sporów na Bliskim Wschodzie i przedkładać cię tych propozycji przez Anglię są wyrazem zaniepokojenia, które wzrasta, a powodowane jest zagrożeniem... całej struktury planowanej obrony Zachodu między Gibraltarem a Oceanem Indyjskim.

Obecnie — po całych latach starań „północny bastion”, jak zauważają międzynarodowe koła zbliżone do NATO, wykazuje „złowieszcze pęknięcia”.

Mediacje amerykańskie nie są w stanie ukryć, że wydarzenia na granicy egipsko-izraelskiej, są wynikiem polityki, która postawiła sobie za cel objęcie wszystkich krajów Bliskiego Wschodu agresywnym blokiem wojennym. Blok ten miałby być ogniwem między organizacją paktu północno-atlantycznego — NATO a SEATO. Przeciw planom tym występują jednak coraz bardziej zdecydowanie narody arabskie, które nie myślą wycofać dla imperialistów koraćw kształtów z ognia.



Na zdjęciu: Scena ze sztuki wybitnego białoruskiego poety i dramaturga J. Kupaly pt. „Zniszczone gniazdo”, wystawionej przez Białoruski Teatr Dramatyczny im. Jakuba Kolas. Fot. CAF

## Z dni walk i zwycięstw (2)

# Na radzieckiej Białorusi

AK się złożyło, że w czasie studiowania materiałów obrazujących tragiczne losy zachodniej Białorusi w latach międzywojennych, napotkałem w jednym z naszych tygodników literackich cykl reportaży opowiadających o obecnym życiu radzieckiej Białorusi. Nawet nazwy miejscowości były te same: Baranowice, Nowogródek... Mój mózg jeszcze krążył wokół krwawych „pacyfikacji”, nie mogłem oderwać się od obrazu kurnej chaty, w której żyła „poleszuczka”, rodzina: wynędzniała kobieta z pięciorgiem ociemniałych z głodu dzieci, skazanych przez burżuazijną Polskę na straszne choroby, na nędzę... Reportaże Stuckiego przeniosły mnie od razu w zgola inny świat. Do odbudowanych miast, do kołchozowych bibliotek, w których na honorowych miejscach wyłożono pełne wydania dzieł A. Mickiewicza, do ludzi białoruskich, serdecznych przyjaciół naszego narodu.

### ZRODZONA W WALCE

Słowem — przyjaźń — nie trzeba szafować. Przyjaźń, łącząca dwoje ludzi, to rzecz wielka. A co dopiero przyjaźń, która spaja dwa narody... A taka właśnie przyjaźń rozwija się dziś między Polską Ludową a bratnią radziecką Białorusią. O przyjaźni do naszego narodu mówią ludzie białoruscy, piszą białoruscy poeci, z których niejednego przeszedł przez sanacyjne więzienia, przez gehennę Berezę.

W książce Tropaczynskiej-Ogarkowej, zatytułowanej „Leśne Doly”, a opowiadającej o życiu Białorusi zachodniej w latach międzywojennych, centralną postacią jest młoda polska nauczycielka. Przybywa do białoruskiej wsi przejęta wielkomocarstwowymi sloganami o „misji” polskiej szkoły, wierzy w posłannictwo Polaków, którzy mają cywilizować „dzicz”. Praca wśród białoruskiego ludu odkrywa przed nią cały fałsz i zakłamane polityki burżuazji. Rośnie jej szacunek dla dzielnej, walczącej o wyzwolenie narodu białoruskiego, pragnie pomóc dzieciom, pozyskać zaufanie i szacunek dorosłych.

Pod wpływem obserwacji młoda dziewczyna zaczyna rozumieć, że droga wiedząca do przyjaźni Polaków i Białorusinów może być tylko jedna. Droga ta, to wspólna walka przeciwko rządowi gwałtu i ucisku.

Nauczycielka z „Leśnych Dolów” wstąpiła na tę drogę, przyłączając się do rewolucyjnych szeregów. Znalazła w drodze narody polski i białoruski we wspólnej walce i pracy dla zwycięstwa socjalizmu.

Gdy pogrobowcy przedwrześniowej Polski zbierali się w 1942 roku na specjalnym zjeździe w Londynie, nawołując ustami generała Żeligowskiego do walki „o kresy wschodnie, o prawo do tych ziem, na których opierało się mocarstwo Polski Jagiellońskiej”, białoruski komunistyczny Prytycki, skazany przed wojną przez polskie sądy na karę śmierci — prowadził polski partyzancki oddział do walki z hitlerowcami. Gdy polskie reakcyjne NSZ-owskie i mikołajczykowski bandy mordowały Białorusi

nów, ludowy poeta, Jakub Kolas, pisał:

Rodzeni bracia i siostry  
Wy polski ludu, wolny,

Niech dźwięczy wam jak  
surma z miedzi

Naszej przyjaźni hymn  
godowy.

Razem pójdziemy jasnym  
szlakiem

I nigdy się nie rozstanemy.

### SILNI PRZYJAZNIA

16 lat minęło od dnia, gdy zachodnia Białoruś połączyła się ze swą Macierzą — z Białorusią Socjalistyczną Republiką Radziecką. Raz na zawsze została przekreślona hańbiona przeszłość, kiedy to polska burżuazja, zdradzając najwyższe interesy narodu polskiego, ciemiężyła naród białoruski i wyniszczała białoruską ziemię, która dla imperializmu polskiego miała być od skoczną do nowych, antyradzieckich awantur. Raz na zawsze naród polski obalił władzę tych, którzy ciemięzili zagrabione innym ziemie, chcieli zohydzić słowo „Polska”, utożsamiając je z gwałtem, przemocą, okrucieństwem. Polska robotników i chłopów, Polska ludu pracującego, zgodnie z interesami narodu, zgodnie z leśninową tezą mówiącą o poszanowaniu praw innych narodów, oparła swe stosunki z białoruskim sąsiadem na trwałe współpracy, płynącej ze wspólnoty idei, z ducha międzynarodowego. Ludzie białoruscy z sympatią śledzą rozmach naszego budownictwa, my cieszymy się z oświaty narodu białoruskiego. Służymy bowiem jej nie sprawie, z naszej wspólnej pracy wyrasta nowy, wolny, piękny świat.

### U NASZYCH SASIADÓW

Niewiele, stanowczo za mało, wiemy o wielkiej pracy i o wielkich osiągnięciach narodu białoruskiego. Czasem czytamy o Mińsku — bracie Warszawy, który w podobny sposób co ona leży w gruzach wojny i z podobnym rozmachem pięknie się odbudował. Czasem dotrze do nas jakiś komunikat świadczący o szybkim rozwoju gospodarczym czy kulturalnym BSR. A przecież 10-milionowy naród białoruski w latach powojennych dokonał niemożliwego „cudu”. Dźwił się ze zgliszcz, które spoiły szeroka białoruską ziemię. Odbudował wieksość miast, z ruin podniósł fabryki i kołchozy. Już w 1952 roku o 50 proc., w porównaniu z rokiem 1940, zwiększył globalną produkcję przemysłową. Mińsk, Witebsk, Homel, Orsza, Mohelews, Bobrujsk — miasta, których nazwy tak dobrze znamy z komunikatów wojennych, miasta, które leżały na szlaku barbarzyńskie go brunatnego zalewu — to dziś duże ośrodki przemysłowe, tężniace pokojową pracą i rozbudową. Ich śladami idą Grodno, Pińsk, Brześć, Nowogródek. Wyroby przemysłowe Białorusi znane są w całym Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej. Radziecki budowniczość chwala ciężarówkę gigantów — MAZ-25 — pochodzącą z mińskiej fabryki samochodów. Z Mohelews idą na budowę komunikacji znane ze swej sprawności silniki elektryczne. Fabryki maszyn rolniczych w Homlu zaopatrują rolników Białorusi i republik nad

bałtyckich w nowoczesny sprzęt techniczny. Znaki fabryczne mińskich zakładów produkujących miesięcznie 10 tys. traktorów „Białorus” dobrze są znane polskim rolnikom. BSR, dzięki pomocy całego Kraju Rad, usunęła większość powojennych zniszczeń.

### NA MOCZARACH — ŁĄKI, NA NIEUŻYTKACH — PSZENICZNE ŁANY

Jeszcze przed kilku laty malownicza, usiana jeziorami Nowogródzyna była szachownicą drobnych poletek i wąskich zagonów, na których nieraz „tyle zebrało się co zasiałe”. Dziś wszędzie już rozciągają się tutaj szerokie kolchozowe pola, na których wreszcie praca, by spały bogatym pszenicznym polem.

W końcu 1952 roku na Białorusi było 5929 wielkich kolchozów — z tego 2776 w rejonach zachodnich, 380 MTS. W tym blisko połowa w okręgach zachodnich. W rejonie Dawidgródek są kołchozy, które już w 1953 roku zbierały średnio 12 cetrarów zbóż z 1 ha... (przypominajmy, że na tych terenach przed 1939 r. plony z 1 ha wahały się w granicach 8-9 kwintali). Chłopi polscy, zagubiony dawniej wśród bezkresnych moczarów, skazani na głód, nędzę, samotną i dlatego beznadziejną walkę z żywiołem, przekonał się, że biota, które były jego przekleństwem, stać się mogą dzięki potęgze ludzkich rąk bogactwem. Już w 1952 r. osuszono tu 100 tys. ha, wybudowano gęstą sieć kanałów, m. in. w ciągu 7 miesięcy powstał 202-kilometrowy kanał łączący Bug z Przeczycą — a tym samym z Dnieprem. (Przez 20 lat polska burżuazja nie mogła zrealizować tej cegiełki zapowiadanej inwestycji).

### ROZKWIITA NAUKA, KULTURA, SZTUKA

Czytałem niedawno opowiadanie o perypetiach, jakie towarzyszyły założeniu pierwszej wyższej uczelni w zachodniej Białorusi. Profesorowie, którzy przyjechali tu w 1940 r. z Mińska, nie mogli w żaden sposób skompletować grona słuchaczy. Brakło po prostu młodzieży ze średnim wykształceniem — analfabeci stanowili 80 proc. ludności. Już w 1950 roku w zachodnich okręgach było 5 wyższych uczelni — m. in. w Grodnie, Pińsku, Baranowiczach. Białoruskimi studentami zapelnili się uniwersytety nie tylko w republikach, lecz także Moskwy, Leningradu.

Na terenach zachodnich jest już 4.200 szkół, trzy tysiące bibliotek, ponad 400 kin stałych i objazdowych. Rok po roku zacieśnia się coraz bardziej różnica między wschodnią rozwiniętą i zachodnią ongi „rośnącą” częścią Białorusi. Szpital, lekarz, ambulatorium — pojęcia mało znane przed wojną wśród białoruskiej biedoty — docierają do najdalej wsi.

Wszystko to świadczy o wielkim rozmachu, z jakim pracuje białoruski naród budując nowe życie w granicach wolnej, radzieckiej, ojczyzny. Świadczy o tym, jak silny i dzielny mamy dziś w narodzie białoruskim sojusznika, brata we wspólnej walce o pokój i szczęście człowieka.

Janina Kuczwaska

# Zobowiązać się — to znaczy wykonać

— Gdyby nie ischias, to chociaż październik wolalibyśmy wykopać się w kanale, niż tłoczyć się w kolejce do „trzydziestki” — krzyczał Majszak, usiłując zapanować nad jazgotem młotków, natrętnie wdzierających się do uszu. — Ale boję się. Włecz chodzę do domu brudny i dziele straszę. Nie każdy ma cierpliwość wystawać godzinami, aż uwinie się miejsce przy umywalni czy prysznicu w „trzydziestce”. Tłoczyć się tam kupa ludzi: bo i ze stałowni i z żeliwnej, z martenów no i od nas, z oczyszczalni. Latem to ludzie prze ważnie myli się nad kanałem. Ale jak przyjdzie zima, to bieda. Wtedy wielu odciechlewa się z czystości. Nie myli się wcale i w domu dostają „wcierę” od swoich kobiet.

— Gorsze jest to, że ludzie pracują w gazach — wtracił Piotrowski nawykowo ocierając ręce o fartuch. — Zwłaszcza jak przyjdzie formowanie na mokro belek bujakowych. Wtedy w całej odlewni pełno dymu i gazu. Otwarte świetlówki nie znaczą, bo gazy są ciężkie, trzymają się ziemi. Jedyna rada to na godzinę albo i dwie przerwać robotę. I tak ludzie męczą się i czas tylko marnują.

— A jak trzeba odbić detal z szamotu, to mało pyłu natyka się każdy, co? — do rzucił ktoś z boku.

— A żarzący? Czy zapomniałście o żarzących? Jak się rozpala, to od dymu wy trzymać nie można.

— A ja to chciałbym powiedzieć o takiej wstydliwej rzeczy. O ubikacji niby. Ze jak trzeba, to ludzie do stałowni muszą ganiać, bo tu nie ma.

W kłitce przylegającej do hali odlewni i oczyszczalni w „Zamechu” robi się coraz ciśnień. Jest tu młotkarz Majszak i pracujący bez przerwy od 7 lat w odlewni Szczeciński. Są z rądy oddziałowi tow. tow. Piotrowski i Gotoff. Przyszli też i inni. Stoją stołeczni, dotykając się niemal ramionami, bo kłiteczka za wierajaka przyswilołowa „sie dem smaków w jednym dźwięku” — gdyż pełni funkcje biura, oczyszczalni, ekspedycji i odbioru technicznego a ponadto pomieszczenia dla kierowników i majstrów — jest więcej niż skromna w wymiarach.

W głosach rozmawiających ludzi wyraźnie brzmi rozgoryczenie. Mówią, że sprawa należytego „odpowiedzenia” hali ciągnie się już od pięciu lat, że budowa biurowca w ramach 202-kilometrowego kanału łączącego Bug z Przeczycą — a tym samym z Dnieprem. (Przez 20 lat polska burżuazja nie mogła zrealizować tej cegiełki zapowiadanej inwestycji).

ROZKWIITA NAUKA, KULTURA, SZTUKA

Czytałem niedawno opowiadanie o perypetiach, jakie towarzyszyły założeniu pierwszej wyższej uczelni w zachodniej Białorusi. Profesorowie, którzy przyjechali tu w 1940 r. z Mińska, nie mogli w żaden sposób skompletować grona słuchaczy. Brakło po prostu młodzieży ze średnim wykształceniem — analfabeci stanowili 80 proc. ludności. Już w 1950 roku w zachodnich okręgach było 5 wyższych uczelni — m. in. w Grodnie, Pińsku, Baranowiczach. Białoruskimi studentami zapelnili się uniwersytety nie tylko w republikach, lecz także Moskwy, Leningradu.

Na terenach zachodnich jest już 4.200 szkół, trzy tysiące bibliotek, ponad 400 kin stałych i objazdowych. Rok po roku zacieśnia się coraz bardziej różnica między wschodnią rozwiniętą i zachodnią ongi „rośnącą” częścią Białorusi. Szpital, lekarz, ambulatorium — pojęcia mało znane przed wojną wśród białoruskiej biedoty — docierają do najdalej wsi.

Janina Kuczwaska

przewodzona w lipcu kontrola — 75, zaś 182 są jeszcze „w toku”.

Zgodnie z brzmieniem tej umowy zapewniono załadzie oczyszczalni w III kwartale wyremontowanie żarzaka przy piecach martenowskich, co zapobiegłoby wydzielaniu się dymu i gazu na pomost pieców. W tymże terminie miała ona otrzymać biurowiec wraz z urządzeniami socjalnymi. Jednakże stopień zaawansowania robot nie wskazuje na realną możliwość dotrzymania tych terminów.

O ogólnym odpowiedzeniu hali nie ma na razie mowy — związane jest to z modernizacją odlewni, na co jeszcze nie są przewidziane kredyty. Ale jednak można by przyspieszyć zaistalowanie urządzeń do odpalania przy agregacji, który ma służyć do wybijania z form i usuwania na zewnątrz zużytej masy formierskiej. „Proza-met” opracowujący dokumentację dla tego urządzenia do starczył na początku sierpnia ostatnie jej fragmenty — nie więc, prócz znanej powszechnie opieszałości działu inwestycji, nie stoi na przeszkodzie, by choć trochę polepszyć warunki pracy w hali.

Dyrekcja „Zamechu” nie dotrzymuje więc swych zobowiązań w stosunku do załogi oczyszczalni (i nie tylko tego działu). Ale nie dotrzymuje też swych zobowiązań załoga. Świadczy o tym fakty, których nie można nie wspomnieć. A więc: w I półroczu plan produkcji globalnej zakładów wykonany został tylko w 97,3 proc. Nie osiągnięte zostały wskaźniki planowanej obniżki kosztów, ani też wydajności pracy. I — co gorsza — prac wie wszystkie wydzielone obniżki już nawet w stosunku do IV kwartału ub. r. Wydział odlewni żeliwa i metali kolorowych np. osiągnął zaledwie 75,4 proc. w stosunku do wydajności IV kwartału ub. r. piecy martenowskie — 94,5 proc.

A jakość produkcji? Ta pogorszyła się w zastraszającym stopniu. I tak np. odlewiania staliwa podwyższyła ilość braków definitywnych i naprawialnych z 22,1 proc. w I kwartale br. do 47,1 proc. w II kwartale. Wydział T-1, T-2 i T-4 zwiększył ilość braków z 12,3 proc. na 14,1 proc. w II kw. Jakże są tego przyczyny?

Jest ich wiele. Jedną — i to bardzo istotną, można znaleźć sięgając do odpowiednich punktów umowy i kontraktów. Dla każdego jest jasne, że najbardziej skutecznym sposobem oszczędzania surowców w produkcji jest systematyczne doskonalenie jej techniki, stosowanie postępów metod pracy. A jak załoga „Zamechu” podeszła do tego zagadnienia? Niech odpowiedzą liczby:

Żałogi poszczególnych działów zobowiązały się zorga-

nizować współzawodnictwo o tytuł najlepszego w zawo dzie wśród 729 pracowników — a w I półroczu zorganizowano je zaledwie wśród... 42. Nowe metody pracy, które wyszczególnienie zajmują tyle miejsca w umowie zakładowej, miało stosować na różnych wydziałach 918 pracowników — sto suje je tylko 340.

Czy wobec tego można mówić o wzroście wydajności pracy, o poprawie jakości produkcji?

Nie jest więc dobrze z realizacją umowy zakładowej w „Zamechu”. Ten uroczysto podpisany dokument, oprawiony w piękną, czerwono na okładkę z tłoczonym w złocie napisem, nie stał się ważnym czynnikiem w mobilizowaniu załogi do wykonywania zadań produkcyjnych i do walki o stałe polepszenie warunków bytowych szerokiej mas pracujących. Obie podpisujące go strony — dyrekcja i załoga — odebrały wartość słowom, stwierdzonym własnymi podpisami. I przez to umowa stała się plikiem papierów, zamkniętym w ozdobnej okładce. A przecież nie to było jej celem.

Co należy uczynić, aby po mimo błędów, popełnionych w I półroczu, osiągnąć maksymalne możliwości jej realizacji?

Trzeba przede wszystkim zapoznać załogę dokładnie z treścią umowy i dzień po dzień kontrolować, jak są realizowane jej postanowienia. Wiemy, że poczucie obowiązku u wielu ludzi nie jest dość silne, lecz świadomość, że ich działalność jest kontrolowana staje się bodźcem do systematycznego wysiłku. Dlatego w II półroczu aktyw partyjny i związkowy (nie tylko „Zamechu”) musi doprowadzić do bieżącej kontroli wykonania wszystkich postanowień zawartych w umowach — aby przewodniczący rad oddziałowych, jak to miało miejsce w „Zamechu”, nie mieli złudzeń, że „wszystko jest w najlepszym porządku” i dopiero po generalnej kontroli otworzyli oczy na fakt, że najważniejsze punkty umowy nie zostały zrealizowane.

Zarządy okręgowe ZZ powinny udzielić większej pomocy radom zakładowym w organizowaniu i przeprowadzaniu kontroli. I ponadto — powinny zacieśnić współpracę z centralnymi zarządami, aby w ten sposób pomóc dyrekcjom w pełnym wykonaniu umów.

A kierownicy zakładów muszą odpowiadać sobie. że za uprzejmy lekceważenie podpisanych zobowiązań mogą być pociągnięci do odpowiedzialności.

J. Kobus.

## Wykonali zadania sześciolatki

Gdańskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego jako pierwsze w naszym województwie z jednostek przemysłowych, w dniu 31 sierpnia br. wykonały za-

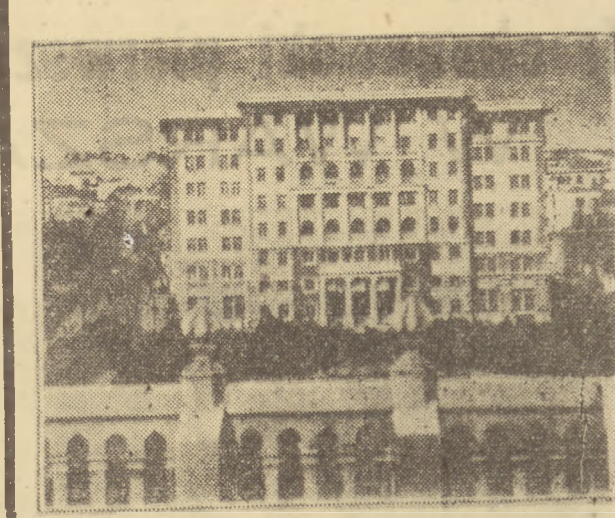
dańską Planu sześciolatki go we wszystkich wskazaniach. Od września br. zakłady pracują już na rachunek planu pięcioletniego. Należy dodać, że poza produkcją planową zakłady wyprodukowały 11,8 ton kompotu morelowego, 29 ton młeka podgłodzonego dla Gdańskich Zakładów Spożywczych do wyrobu „krówek”, zastępując w ten sposób surowiec importowany, 178 ton pomidorów itp. oraz rozpoczęły hodowlę piekarek, które w najbliższym czasie znajdą się w zakładach żywności zbiorowego i w „Delikatesach”.

Oslagnięcie te zawiązywać należy systematycznej pracy nad podniesieniem świadomości załogi, co pozwoliło w latach 1951 i 1955 nadrobić braki z lat poprzednich i zakończyć przedterminowo zadania „Sześciolatki”.

Na zdjęciu: Stanisław Holub z Małgorzatą i Reziną Szczerzą podczas wydawania dzienników truskawkowych.

Fot. Wł. Nieżywiński

## Żywiak radziecki Kraj naszych przyjaciół ZADANIE Nr 8



Gdy wymieniamy nazwę tej republiki — każdy wie, jakie naturalne bogactwo ona reprezentuje. Ropa naftowa — oto największy skarb tego kraju.

Osobliwe są granice republiki, bowiem składa się ona z dwóch części i choć np. ze stolicy republiki pojechać do miasta Nachleżewa, trzeba przejechać przez terytorium innej republiki.

Klimat panuje tu kontynentalny, ponieważ pasmo suramskie nie dopuszcza wilgotnych wiatrów wiejących od zachodu. Zimy są jeszcze dość ciepłe, mrozy jednak zdarzają się często i temperatura bywa niższa niż na zachodzie. Lato jest zato bardzo gorące. Gleba tu stepowa o skąpej roślinności, składającej się z piotunu, solanek i kolczastych krzewinek.

Na zdjęciu: widok stolicy republiki.

JAKA TO REPUBLIKA?

KUPON KONKURSOWY nr 8

## Co mi wypłakały kajaki

Kocham sport, a szczególnie pasjonuje mnie sport wodny. Bo czyż nie jest rozkoszą płynąć w smukłym, lekkim kajaku — na pięknych jeziorach mazurskich, uczestniczyć



w spławie Wisły, albo nawet kłębić się wzdłuż sopockiej plaży? I wobec tego, czy jest w tym coś dziwnego, że pewnego wrześniowego dnia br. serce moje ścisnęło się? A stało się to w Gdańskiej Stoczni Jachtowej. Postulujcie...

Ułożone w sterty, zielone, niebieskie i bordo kajaki (200 sztuk), 80 pięknych składaków i 15 zgrabnych jolek zamiast mnie zachwyciły — zasmuciły. Czemuż to, ku zgrozzeniu tysięcy rzesz kajakowiczów, leżycie i gnuśnicie?

A na to kajaki chore: nie tylko gnuśnicie, ale i niszczycie. Popatrzy pan na nas szczeniaki! Toż to „lipa” nie magazyn — te wsparcie na słupkach daszki. Wyprodukowała nas Stocznia Jachtowa w ciągu 2 miesięcy III kwartału.

Spieszono się przy tym niepomnieć. I co z tego? Leży my tu beczynnie, bo nie ma na nas amatorów w... Centrali Handlowej Sprzętu Sportowego. Tak, tak, nie ma na nas rozdziałnika... — i zapłakały żalostnie.

Wzruszona nieszczęsnym losem kajaków i zaniepokojona o interesy „kajakowiczów” sprawę zbadałam na miejscu. Oto co się okazało: Stocznia Jachtowa w Gdańsku podlega Centralnemu Zarządowi Przemysłu Sportowego w Warszawie, który opracowuje dla niej plany produkcji na podstawie zapotrzebowania Centrali Handlowej Sprzętu Sportowego. Wydawałoby się więc, że nie powinno być trudności z zbytem produkcji wykonanej zgodnie z tak opracowanym planem. Ale... właśnie tym „ale” jest Centralny Zarząd. Wtedy bowiem, gdy nie było tru-

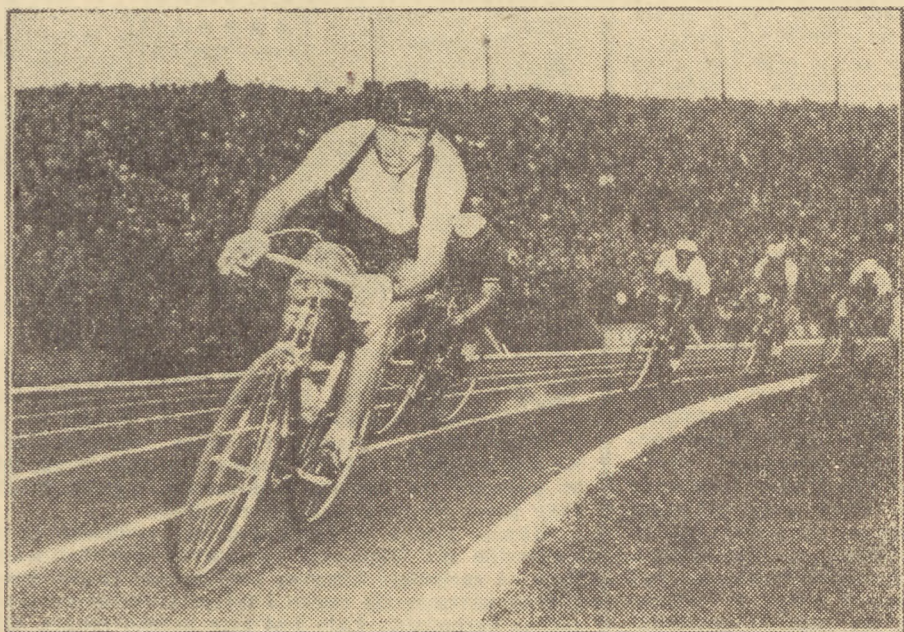
dnosci ze zbytem. Stocznia Jachtowa miała kłopoty z produkcją. W I kwartale, czyli w okresie poprzedzającym sezon kajakarski, stocznia nie wykonywała planu. Przyczyną tego był brak okuć do składaków, których miały dostarczyć Warszawskie Zakłady Przemysłu Sportowego. Tymczasem Centralny Zarząd nie zapomniał o konieczności włączenia do planu produkcji zakładów tego rodzaju okuć, stocznia natomiast przysłała plan na I kwartał, który przewidywał produkcję do 100 składaków miesięcznie. Rzecz jasna, że stocznia nie wywiązała się z tego zadania. Dopiero później, gdy przyszły okucia, zaczęto nadrobić zaległości i plany miesięczne były nawet wysoko przekraczane. Ale co z tego, skoro zbiegło się to ze schyłkiem sezonu, a więc i ze zmniejszonym zapotrzebowaniem Centrali Handlowej Sprzętu Sportowego.

To jest jedna para „kaloszy”. Drugą odnajdziemy w CHSS. Czyż bowiem nie zdaje ona sobie sprawy z tego, że stocznia pracuje cały rok, a nie tylko w sezonie? I że dlatego trzeba jej też zapewnić stały odbiór, w przeciwnym bowiem razie będzie zamrażać swoje środki obrotowe i narażać się na zakończenie przyjaźnielskiej komitety z bankiem? Tymczasem obecna sytuacja demobilizuje załogę stoczni, która widzi, jak marnują się owoce jej pracy. Wiadomo przecież, że kajaki, przechowywane w prowizorycznych magazynach niszczą się i nie znajdują później nabywców bez uprzedniego ich odnowienia.

Jak usprawiedliwił CHSS swoje niedbalstwo przy opracowywaniu rozdziałników? Te ostatnie, które otrzymała Stocznia Jachtowa od CHSS były niekompletne i uniemożliwiały dotarcie do uaru do odbiorcy. Tak było z rozdziałnikami z 24 czerwca i 13 sierpnia br., które powiadamiając o dalszych losach święto wyprodukowanych 15 jolek, dla 9 nie wskazywały odbiorcy, podając np. Poznań. A w Poznaniu kajakowiczów? Oto słowa gorzkiej prawdy, którą wypłakały mi kajaki i jolki w Stoczni Jachtowej. Teraz pozostaje pytanie: czy ich łzy, a poza tym słuszne pretensje załogi stoczni i szerokiej rzeszy kajakowiczów? Zdolają wyrzucić serce biurokratów w Centralnym Zarządzie Przemysłu Sportowego i Centrali Handlowej w Warszawie?

J. Janowska

# Więckowski i zespół CWKS wygrywają XII Tour de Pologne Trochanowski pierwszy na mecie W WARSZAWIE



**Kina**  
GDANSK. — „Leningrad” — „Na bezludnej wyspie”, od lat 12, godz. 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 128, 130, 132, 134, 136, 138, 140, 142, 144, 146, 148, 150, 152, 154, 156, 158, 160, 162, 164, 166, 168, 170, 172, 174, 176, 178, 180, 182, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, 230, 232, 234, 236, 238, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 252, 254, 256, 258, 260, 262, 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, 286, 288, 290, 292, 294, 296, 298, 300, 302, 304, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 320, 322, 324, 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348, 350, 352, 354, 356, 358, 360, 362, 364, 366, 368, 370, 372, 374, 376, 378, 380, 382, 384, 386, 388, 390, 392, 394, 396, 398, 400, 402, 404, 406, 408, 410, 412, 414, 416, 418, 420, 422, 424, 426, 428, 430, 432, 434, 436, 438, 440, 442, 444, 446, 448, 450, 452, 454, 456, 458, 460, 462, 464, 466, 468, 470, 472, 474, 476, 478, 480, 482, 484, 486, 488, 490, 492, 494, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 510, 512, 514, 516, 518, 520, 522, 524, 526, 528, 530, 532, 534, 536, 538, 540, 542, 544, 546, 548, 550, 552, 554, 556, 558, 560, 562, 564, 566, 568, 570, 572, 574, 576, 578, 580, 582, 584, 586, 588, 590, 592, 594, 596, 598, 600, 602, 604, 606, 608, 610, 612, 614, 616, 618, 620, 622, 624, 626, 628, 630, 632, 634, 636, 638, 640, 642, 644, 646, 648, 650, 652, 654, 656, 658, 660, 662, 664, 666, 668, 670, 672, 674, 676, 678, 680, 682, 684, 686, 688, 690, 692, 694, 696, 698, 700, 702, 704, 706, 708, 710, 712, 714, 716, 718, 720, 722, 724, 726, 728, 730, 732, 734, 736, 738, 740, 742, 744, 746, 748, 750, 752, 754, 756, 758, 760, 762, 764, 766, 768, 770, 772, 774, 776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790, 792, 794, 796, 798, 800, 802, 804, 806, 808, 810, 812, 814, 816, 818, 820, 822, 824, 826, 828, 830, 832, 834, 836, 838, 840, 842, 844, 846, 848, 850, 852, 854, 856, 858, 860, 862, 864, 866, 868, 870, 872, 874, 876, 878, 880, 882, 884, 886, 888, 890, 892, 894, 896, 898, 900, 902, 904, 906, 908, 910, 912, 914, 916, 918, 920, 922, 924, 926, 928, 930, 932, 934, 936, 938, 940, 942, 944, 946, 948, 950, 952, 954, 956, 958, 960, 962, 964, 966, 968, 970, 972, 974, 976, 978, 980, 982, 984, 986, 988, 990, 992, 994, 996, 998, 1000, 1002, 1004, 1006, 1008, 1010, 1012, 1014, 1016, 1018, 1020, 1022, 1024, 1026, 1028, 1030, 1032, 1034, 1036, 1038, 1040, 1042, 1044, 1046, 1048, 1050, 1052, 1054, 1056, 1058, 1060, 1062, 1064, 1066, 1068, 1070, 1072, 1074, 1076, 1078, 1080, 1082, 1084, 1086, 1088, 1090, 1092, 1094, 1096, 1098, 1100, 1102, 1104, 1106, 1108, 1110, 1112, 1114, 1116, 1118, 1120, 1122, 1124, 1126, 1128, 1130, 1132, 1134, 1136, 1138, 1140, 1142, 1144, 1146, 1148, 1150, 1152, 1154, 1156, 1158, 1160, 1162, 1164, 1166, 1168, 1170, 1172, 1174, 1176, 1178, 1180, 1182, 1184, 1186, 1188, 1190, 1192, 1194, 1196, 1198, 1200, 1202, 1204, 1206, 1208, 1210, 1212, 1214, 1216, 1218, 1220, 1222, 1224, 1226, 1228, 1230, 1232, 1234, 1236, 1238, 1240, 1242, 1244, 1246, 1248, 1250, 1252, 1254, 1256, 1258, 1260, 1262, 1264, 1266, 1268, 1270, 1272, 1274, 1276, 1278, 1280, 1282, 1284, 1286, 1288, 1290, 1292, 1294, 1296, 1298, 1300, 1302, 1304, 1306, 1308, 1310, 1312, 1314, 1316, 1318, 1320, 1322, 1324, 1326, 1328, 1330, 1332, 1334, 1336, 1338, 1340, 1342, 1344, 1346, 1348, 1350, 1352, 1354, 1356, 1358, 1360, 1362, 1364, 1366, 1368, 1370, 1372, 1374, 1376, 1378, 1380, 1382, 1384, 1386, 1388, 1390, 1392, 1394, 1396, 1398, 1400, 1402, 1404, 1406, 1408, 1410, 1412, 1414, 1416, 1418, 1420, 1422, 1424, 1426, 1428, 1430, 1432, 1434, 1436, 1438, 1440, 1442, 1444, 1446, 1448, 1450, 1452, 1454, 1456, 1458, 1460, 1462, 1464, 1466, 1468, 1470, 1472, 1474, 1476, 1478, 1480, 1482, 1484, 1486, 1488, 1490, 1492, 1494, 1496, 1498, 1500, 1502, 1504, 1506, 1508, 1510, 1512, 1514, 1516, 1518, 1520, 1522, 1524, 1526, 1528, 1530, 1532, 1534, 1536, 1538, 1540, 1542, 1544, 1546, 1548, 1550, 1552, 1554, 1556, 1558, 1560, 1562, 1564, 1566, 1568, 1570, 1572, 1574, 1576, 1578, 1580, 1582, 1584, 1586, 1588, 1590, 1592, 1594, 1596, 1598, 1600, 1602, 1604, 1606, 1608, 1610, 1612, 1614, 1616, 1618, 1620, 1622, 1624, 1626, 1628, 1630, 1632, 1634, 1636, 1638, 1640, 1642, 1644, 1646, 1648, 1650, 1652, 1654, 1656, 1658, 1660, 1662, 1664, 1666, 1668, 1670, 1672, 1674, 1676, 1678, 1680, 1682, 1684, 1686, 1688, 1690, 1692, 1694, 1696, 1698, 1700, 1702, 1704, 1706, 1708, 1710, 1712, 1714, 1716, 1718, 1720, 1722, 1724, 1726, 1728, 1730, 1732, 1734, 1736, 1738, 1740, 1742, 1744, 1746, 1748, 1750, 1752, 1754, 1756, 1758, 1760, 1762, 1764, 1766, 1768, 1770, 1772, 1774, 1776, 1778, 1780, 1782, 1784, 1786, 1788, 1790, 1792, 1794, 1796, 1798, 1800, 1802, 1804, 1806, 1808, 1810, 1812, 1814, 1816, 1818, 1820, 1822, 1824, 1826, 1828, 1830, 1832, 1834, 1836, 1838, 1840, 1842, 1844, 1846, 1848, 1850, 1852, 1854, 1856, 1858, 1860, 1862, 1864, 1866, 1868, 1870, 1872, 1874, 1876, 1878, 1880, 1882, 1884, 1886, 1888, 1890, 1892, 1894, 1896, 1898, 1900, 1902, 1904, 1906, 1908, 1910, 1912, 1914, 1916, 1918, 1920, 1922, 1924, 1926, 1928, 1930, 1932, 1934, 1936, 1938, 1940, 1942, 1944, 1946, 1948, 1950, 1952, 1954, 1956, 1958, 1960, 1962, 1964, 1966, 1968, 1970, 1972, 1974, 1976, 1978, 1980, 1982, 1984, 1986, 1988, 1990, 1992, 1994, 1996, 1998, 2000, 2002, 2004, 2006, 2008, 2010, 2012, 2014, 2016, 2018, 2020, 2022, 2024, 2026, 2028, 2030, 2032, 2034, 2036, 2038, 2040, 2042, 2044, 2046, 2048, 2050, 2052, 2054, 2056, 2058, 2060, 2062, 2064, 2066, 2068, 2070, 2072, 2074, 2076, 2078, 2080, 2082, 2084, 2086, 2088, 2090, 2092, 2094, 2096, 2098, 2100, 2102, 2104, 2106, 2108, 2110, 2112, 2114, 2116, 2118, 2120, 2122, 2124, 2126, 2128, 2130, 2132, 2134, 2136, 2138, 2140, 2142, 2144, 2146, 2148, 2150, 2152, 2154, 2156, 2158, 2160, 2162, 2164, 2166, 2168, 2170, 2172, 2174, 2176, 2178, 2180, 2182, 2184, 2186, 2188, 2190, 2192, 2194, 2196, 2198, 2200, 2202, 2204, 2206, 2208, 2210, 2212, 2214, 2216, 2218, 2220, 2222, 2224, 2226, 2228, 2230, 2232, 2234, 2236, 2238, 2240, 2242, 2244, 2246, 2248, 2250, 2252, 2254, 2256, 2258, 2260, 2262, 2264, 2266, 2268, 2270, 2272, 2274, 2276, 2278, 2280, 2282, 2284, 2286, 2288, 2290, 2292, 2294, 2296, 2298, 2300, 2302, 2304, 2306, 2308, 2310, 2312, 2314, 2316, 2318, 2320, 2322, 2324, 2326, 2328, 2330, 2332, 2334, 2336, 2338, 2340, 2342, 2344, 2346, 2348, 2350, 2352, 2354, 2356, 2358, 2360, 2362, 2364, 2366, 2368, 2370, 2372, 2374, 2376, 2378, 2380, 2382, 2384, 2386, 2388, 2390, 2392, 2394, 2396, 2398, 2400, 2402, 2404, 2406, 2408, 2410, 2412, 2414, 2416, 2418, 2420, 2422, 2424, 2426, 2428, 2430, 2432, 2434, 2436, 2438, 2440, 2442, 2444, 2446, 2448, 2450, 2452, 2454, 2456, 2458, 2460, 2462, 2464, 2466, 2468, 2470, 2472, 2474, 2476, 2478, 2480, 2482, 2484, 2486, 2488, 2490, 2492, 2494, 2496, 2498, 2500, 2502, 2504, 2506, 2508, 2510, 2512, 2514, 2516, 2518, 2520, 2522, 2524, 2526, 2528, 2530, 2532, 2534, 2536, 2538, 2540, 2542, 2544, 2546, 2548, 2550, 2552, 2554, 2556, 2558, 2560, 2562, 2564, 2566, 2568, 2570, 2572, 2574, 2576, 2578, 2580, 2582, 2584, 2586, 2588, 2590, 2592, 2594, 2596, 2598, 2600, 2602, 2604, 2606, 2608, 2610, 2612, 2614, 2616, 2618, 2620, 2622, 2624, 2626, 2628, 2630, 2632, 2634, 2636, 2638, 2640, 2642, 2644, 2646, 2648, 2650, 2652, 2654, 2656, 2658, 2660, 2662, 2664, 2666, 2668, 2670, 2672, 2674, 2676, 2678, 2680, 2682, 2684, 2686, 2688, 2690, 2692, 2694, 2696, 2698, 2700, 2702, 2704, 2706, 2708, 2710, 2712, 2714, 2716, 2718, 2720, 2722, 2724, 2726, 2728, 2730, 2732, 2734, 2736, 2738, 2740, 2742, 2744, 2746, 2748, 2750, 2752, 2754, 2756, 2758, 2760, 2762, 2764, 2766, 2768, 2770, 2772, 2774, 2776, 2778, 2780, 2782, 2784, 2786, 2788, 2790, 2792, 2794, 2796, 2798, 2800, 2802, 2804, 2806, 2808, 2810, 2812, 2814, 2816, 2818, 2820, 2822, 2824, 2826, 2828, 2830, 2832, 2834, 2836, 2838, 2840, 2842, 2844, 2846, 2848, 2850, 2852, 2854, 2856, 2858, 2860, 2862, 2864, 2866, 2868, 2870, 2872, 2874, 2876, 2878, 2880, 2882, 2884, 2886, 2888, 2890, 2892, 2894, 2896, 2898, 2900, 2902, 2904, 2906, 2908, 2910, 2912, 2914, 2916, 2918, 2920, 2922, 2924, 2926, 2928, 2930, 2932, 2934, 2936, 2938, 2940, 2942, 2944, 2946, 2948, 2950, 2952, 2954, 2956, 2958, 2960, 2962, 2964, 2966, 2968, 2970, 2972, 2974, 2976, 2978, 2980, 2982, 2984, 2986, 2988, 2990, 2992, 2994, 2996, 2998, 3000, 3002, 3004, 3006, 3008, 3010, 3012, 3014, 3016, 3018, 3020, 3022, 3024, 3026, 3028, 3030, 3032, 3034, 3036, 3038, 3040, 3042, 3044, 3046, 3048, 3050, 3052, 3054, 3056, 3058, 3060, 3062, 3064, 3066, 3068, 3070, 3072, 3074, 3076, 3078, 3080, 3082, 3084, 3086, 3088, 3090, 3092, 3094, 3096, 3098, 3100, 3102, 3104, 3106, 3108, 3110, 3112, 3114, 3116, 3118, 3120, 3122, 3124, 3126, 3128, 3130, 3132, 3134, 3136, 3138, 3140, 3142, 3144, 3146, 3148, 3150, 3152, 3154, 3156, 3158, 3160, 3162, 3164, 3166, 3168, 3170, 3172, 3174, 3176, 3178, 3180, 3182, 3184, 3186, 3188, 3190, 3192, 3194, 3196, 3198, 3200, 3202, 3204, 3206, 3208, 3210, 3212, 3214, 3216, 3218, 3220, 3222, 3224, 3226, 3228, 3230, 3232, 3234, 3236, 3238, 3240, 3242, 3244, 3246, 3248, 3250, 3252, 3254, 3256, 3258, 3260, 3262, 3264, 3266, 3268, 3270, 3272, 3274, 3276, 3278, 3280, 3282, 3284, 3286, 3288, 3290, 3292, 3294, 3296, 3298, 3300, 3302, 3304, 3306, 3308, 3310, 3312, 3314, 3316, 3318, 3320, 3322, 3324, 3326, 3328, 3330, 3332, 3334, 3336, 3338, 3340, 3342, 3344, 3346, 3348, 3350, 3352, 3354, 3356, 3358, 3360, 3362, 3364, 3366, 3368, 3370, 3372, 3374, 3376, 3378, 3380, 3382, 3384, 3386, 3388, 3390, 3392, 3394, 3396, 3398, 3400, 3402, 3404, 3406, 3408, 3410, 3412, 3414, 3416, 3418, 3420, 3422, 3424, 3426, 3428, 3430, 3432, 3434, 3436, 3438, 3440, 3442, 3444, 3446, 3448, 3450, 3452, 3454, 3456, 3458, 3460, 3462, 3464, 3466, 3468, 3470, 3472, 3474, 3476, 3478, 3480, 3482, 3484, 3486, 3488, 3490, 3492, 3494, 3496, 3498, 3500, 3502, 3504, 3506, 3508, 3510, 3512, 3514, 3516, 3518, 3520, 3522, 3524, 3526, 3528, 3530, 3532, 3534, 3536, 3538, 3540, 3542, 3544, 3546, 3548, 3550, 3552, 3554, 3556, 3558, 3560, 3562, 3564, 3566, 3568, 3570, 3572, 3574, 3576, 3578, 3580, 3582, 3584, 3586, 3588, 3590, 3592, 3594, 3596, 3598, 3600, 3602, 3604, 3606, 3608, 3610, 3612, 3614, 3616, 3618, 3620, 3622, 3624, 3626, 3628, 3630, 3632, 3634, 3636, 3638, 3640, 3642, 3644, 3646, 3648, 3650, 3652, 3654, 3656, 3658, 3660, 3662, 3664, 3666, 3668, 3670, 3672, 3674, 3676, 3678, 3680, 3682, 3684, 3686, 3688, 3690, 3692, 3694, 3696, 3698, 3700, 3702, 3704, 3706, 3708, 3710, 3712, 3714, 3716, 3718, 3720, 3722, 3724, 3726, 3728, 3730, 3732, 3734, 3736, 3738, 3740, 3742, 3744, 3746, 3748, 3750, 3752, 3754, 3756, 3758, 3760, 3762, 3764, 3766, 3768, 3770, 3772, 3774, 3776, 3778, 3780, 3782, 3784, 3786, 3788, 3790, 3792, 3794, 3796, 3798, 3800, 3802, 3804, 3806, 3808, 3810, 3812, 3814, 3816, 3818, 3820, 3822, 3824, 3826, 3828, 3830, 3832, 3834, 3836, 3838, 3840, 3842, 3844, 3846, 3848, 3850, 3852, 3854, 3856, 3858, 3860, 3862, 3864, 3866, 3868, 3870, 3872, 3874, 3876, 3878, 3880, 3882, 3884, 3886, 3888, 3890, 3892, 3894, 3896, 3898, 3900, 3902, 3904, 3906, 3908, 3910, 3912, 3914, 3916, 3918, 3920, 3922, 3924, 3926, 3928, 3930, 3932, 3934, 3936, 3938, 3940, 3942, 3944, 3946, 3948, 3950, 3952, 3954, 3956, 3958, 3960, 3962, 3964, 3966, 3968, 3970, 3972, 3974, 3976, 3978, 3980, 3982, 3984, 3986, 3988, 3990, 3992, 3994, 3996, 3998, 4000, 4002, 4004, 4006, 4008, 4010, 4012, 4014, 4016, 4018, 4020, 4022, 4024, 4026, 4028, 4030, 4032, 4034, 4036, 4038, 4040, 4042, 4044, 4046, 4048, 4050, 4052, 4054, 4056, 4058, 4060, 4062, 4064, 4066, 4068, 4070, 4072, 4074, 4076, 4078, 4080, 4082, 4084, 4086, 4088, 4090, 4092, 4094, 4096, 4098, 4100, 4102, 4104, 4106, 4108, 4110, 4112, 4114, 4116, 4118, 4120, 4122, 4124, 4126, 4128, 4130, 4132, 4134, 4136, 4138, 4140, 4142, 4144, 4146, 4148, 4150, 4152, 4154, 4156, 4158, 4160, 4162, 4164, 4166, 4168, 4170, 4172, 4174, 4176, 4178, 4180, 4182, 4184, 4186, 4188, 4190, 4192, 4194, 4196, 4198, 4200, 4202, 4204, 4206, 4208, 4210, 4212, 4214, 4216, 4218, 4220, 4222, 4224, 4226, 4228, 4230, 4232, 4